

Cypis, Lekarstwo (feat. Paula)

poranki okropne
noce samotne
leże i myślę
kiedy cię dotknę?

kiedy zabrzęczę
i czy w ogóle
ogrodzony wielkim murem

w sercu mam dziurę
w głowie bałagan
błagałem tyle,
ze już nie błagam

dość ponizania
proszenia jka pies
choć... wiesz jak to jest...

by zadzwoniła
to bym poleciał
naiwny jak mały dzieciak
dramat niczym Wietnam
mam nadzieje ze to przetrwam

o tak , mam nadzieje
póki co, cpam i chleje
niszczę siebie
bliskich ranie
mocno tobie

chce cie pieścić
głaskać
całować czule
bądź mym lekarstwem
na te wszystkie bóle
chce cie pieścić
głaskać
tulic i całować
po co to niszczyć
jak można budować?

chce cie pieścić
głaskać
całować czule
bądź mym lekarstwem
na te wszystkie bóle
chce cie pieścić
głaskać
tulic i całować
po co to niszczyć
jak można budować?